

Tomasz Makowiecki, Jadę metrem

Tomasz Makowiecki prezentuje utwór "Jadę metrem" z płyty "Bailando" (premiera 16 lutego 2024 r.)

Jadę metrem i o Tobie myślę
Mijam Pragę, a potem Powiśle
W metrze ludzie patrzą przez krzywiznę
Bo spojrzenia mają już nierzeczywiste

Poplątani kablami, są scaleni
Jak okłady, w które wchodzi prerażeni
Bo samotność dla mnie gorsza od pandemii

Wytrzymałość to jest ważna cecha
A szczególnie, gdy ktoś tak na miłość czeka

Jadę metrem i o Tobie myślę
Myślę wciąż o Tobie – to jest, kurwa, zajebiste!
Jesteś niebem, ja pod tobą wiszę
(Bez okładów, kabli, bez pandemii)
(Rosnę w tobie, a ty rośniesz we mnie)

Poplątali się kablami, są scaleni
Jak okłady, w które wchodzi prerażeni
Bo samotność dla mnie gorsza od pandemii

Wytrzymałość to jest ważna cecha
A szczególnie, gdy ktoś tak na miłość czeka
Wytrzymałość to jest ważna cecha
A szczególnie, gdy ktoś tak na miłość czeka